

Sygn. akt II W 878/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Piotr Nowak

Protokolant: Jolanta Żak

w obecności oskarżyciela publicznego Komendy Powiatowej Policji w B. E. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 lutego 2018 roku, 20 marca 2018 roku,

17 kwietnia 2018 roku i 29 maja 2018 roku

sprawy przeciwko **T. P./ P./** s. S. i H., ur. (...) w Z.

obwinionemu o to, że

1. w dniu 5 sierpnia 2017 roku o godz. 5.00 w miejscowości Ł. gm. Z. przy zbiorniku wodnym (...) w miejscu publicznym używał słów nieprzyzwoitych,

2. w dniu 5 sierpnia 2017r. o godz. 5.00 w miejscowości Ł. gm. Z. przy zbiorniku wodnym (...) podczas trwającej interwencji wbrew obowiązkowi nie udzielił interweniującym funkcjonariuszom policji wiadomości co do własnej osoby,

tj. o wykroczenie z art. 141 k.w. oraz art. 65§2 k.w.

1. obwinionego T. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za tak przypisane czyny na podstawie art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w kwocie 600 (sześćset) złotych;

2. zasądza od obwinionego 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty oraz 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków.

Sygn. akt II W 878/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony T. P. na co dzień mieszka na terenie(...) W dniu 04 sierpnia 2017 roku przebywał na terenie Z.. Spotkał się wówczas z kilkoma znajomymi. Około godziny 02.00 w nocy w dniu 05 sierpnia 2017 roku zaproponował kolegom M. M. i W. K., aby razem udali się nad (...) Mężczyźni przemieścili się tam samochodem obwinionego. Usiedli na ławce, spożywali alkohol w postaci piwa oraz rozmawiali. T. P. swoje słowa wypowiadał donośnym głosem, zaś jego koledzy znajdowali się pod silnym działaniem alkoholu. Przed godziną 05.00 rano podeszła do nich jakaś kobieta i poprosiła, aby zachowywali się ciszej, a po chwili podeszła drugi raz i oświadczyła, że jak nie będą ciszej zadzwoni po Policję.

dowód: zeznania świadka M. M. k. 12 – 13, 52 – 53, zeznania świadka W. K. k. 82, wyjaśnienia obwinionego T. P. k. 49 – 50.

Około godz. 05.00 na biwakowisko przybył patrol (...) w Z. w osobach sierż. sztab. D. O. oraz st. sierż. A. F. (1). Policjanci rozpytali osoby znajdujące się na terenie biwakowiska, a następnie po wskazaniu przez te osoby trójki mężczyzn znajdujących się na jednej z ławek podjęli interwencję.

Mężczyznami tymi okazali się obwiniony T. P. oraz W. K. i M. M.. Obwiniony w tym czasie siedział na ławce i spożywał piwo, zaś M. M. chwilę przed rozpoczęciem interwencji oddalił się od ławki celem załatwienia potrzeby fizjologicznej.

Podczas interwencji T. P. zachowywał się agresywnie i wulgarnie. Nie chciał podać swoich danych personalnych, ani okazać funkcjonariuszom dowodu osobistego twierdząc, że nie ma go przy sobie. Mówił przy tym: „takiego chuja wam dam dowód, pierdolę to wszystko, mam was w chuju”. Mówił podniesionym głosem, machał rękoma i wykonywał chaotyczne ruchy. Z uwagi na to oraz na fakt, iż znajdował się on pod widocznym działaniem alkoholu, policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu obwinionego. Ponieważ T. P. stawiał opór, zastosowano wobec niego chwytty obezwładniające oraz kajdanki. Po przewiezieniu do siedziby (...) w Z. okazało się, iż obwiniony posiadał przy sobie dowód osobisty.

Pozostali dwaj mężczyźni, tj. M. M. i W. K. zostali wylegitymowani i pouczeni o przyczynie interwencji oraz o konieczności zachowania zgodnego z prawem.

dowód: zeznania świadka D. O. k. 6 – 7,50 – 51, zeznania świadka A. F. (1) k. 10 – 11, 51 – 52, częściowo zeznania świadka A. F. (2) k. 60 – 61, zeznania świadka W. K. k. 82, zeznania świadka M. M. k. 12 – 13, 52 – 53, częściowo wyjaśnienia obwinionego T. P. k. 49 – 50, notatka urzędowa k. 4.

Postanowieniem z dnia 03 stycznia 2018 r. w sprawie Pr 2DS.951.2017 Prokurator Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim umorzył śledztwo w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa polegającego na przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych w (...) w Z. w dniu 05 sierpnia 2017 roku na szkodę interesu prywatnego T. P., to jest o czyn z art. 231 § 1 kk – na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Na skutek zażalenia wniesionego przez pełnomocnika T. P. Sąd Rejonowy w Bełchatowie postanowieniem z dnia 20 marca 2018 roku wydanym w sprawie sygn. akt II Kp 66/18 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

dowód: akta sprawy II Kp 66/18 Sądu Rejonowego w Bełchatowie.

T. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Wyjaśnił, że to jakieś całkowite nieporozumienie i nie wie dlaczego toczy się przeciwko niemu postępowanie. W dniu zdarzenia był z M. M. i W. K. nad (...)Siedzieli na ławce i dyskutowali o polityce i uchodźcach. Obwiniony wcześniej nie spożywał alkoholu, ale jego koledzy byli nietrzeźwi. Tam było dużo osób, grała muzyka, było głośno, jak w tego typu skupiskach. Hałasy dochodziły z miejsca oddalonego około 100 metrów od ich ławki, gdzie biwakowali jacyś młodzi ludzie. W pewnej chwili podeszła do nich jakaś kobieta i powiedziała, że jej dzieci śpią, a oni się głośno zachowują. Kobieta ta wezwała Policję. Funkcjonariusze po przybyciu podeszli do nich i zwrócili się słowami „co wy odpieprzacie”. Obwiniony próbował wytłumaczyć, ale w sekundę został skuty i rzucony na ławkę. Przewieziono go do komisariatu, gdzie został pobity. Potem zawieziono go do szpitala. Obwiniony złożył zawiadomienie o popełnieniu przez policjantów przestępstwa. Nie korzystał po zdarzeniu z pomocy lekarskiej. W dniu zdarzenia nie używał słów nieprzyzwoitych, być może wypowiedział je po pobiciu w komisariacie, ale wtedy był zdenerwowany. Policjanci w zasadzie w trakcie interwencji nie zadawali żadnych pytań, tylko od razu rzucili obwinionego na ławkę i pobili.

dowód: wyjaśnienia obwinionego T. P. k. 49 – 50

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób nie budzący wątpliwości pozwala przyjąć, iż obwiniony T. P. popełnił zarzucane mu wykroczenie.

I chociaż obwiniony werbalnie nie przyznał się do jego popełnienia, to treść jego wyjaśnień biwakowiska nad (...) i doszło tam do interwencji Policji.

Sąd pragnie wskazać, iż przedmiotem niniejszego postępowania nie jest zachowanie obwinionego w okresie poprzedzającym interwencję Policji. T. P. nie zarzucono bowiem zakłócania porządku publicznego, a tylko w taki sposób można byłoby ewentualnie kwalifikować jego niewłaściwe (w sensie głośne, zakłócające spokój innym osobom) zachowanie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości w zakresie tego, że obwiniony i jego dwaj koledzy (M. M. i W. K.) w dniu 05 sierpnia 2017 roku w godzinach wczesnorannych przebywali na terenie biwakowiska nad (...) Ich zachowanie w trakcie tego pobytu było natomiast na tyle niewłaściwe, iż skutkowało wezwaniem przez jedną z biwakujących nad (...) kobiet Policji celem przeprowadzenia interwencji. Okoliczność ta jest w zasadzie bezsporna. Co prawda obwiniony zaprzeczył, aby głośno się zachowywał, jednakże sam wskazał, iż dwukrotnie miał zwracaną uwagę przez kobietę, która ostatecznie wezwała Policję. Okoliczność tę potwierdzają zeznania świadków M. M. i W. K., którzy również potwierdzili, iż sytuacja taka miała miejsce. Co więcej M. M. podniósł, iż faktycznie ich zachowanie mogło budzić zastrzeżenia innych osób, gdyż rozmawiali na ławce, a obwiniony miał donośny głos, zaś on sam i W. K. znajdowali się pod silnym działaniem alkoholu.

Fakt głośnego zachowania obwinionego i jego kolegów potwierdzają również zeznania świadka A. F. (2), który podniósł, iż obudzony hałasem wyszedł z namiotu i widział, że spokój zakłócają mężczyźni siedzący na ławce.

Jednakże jak już wskazano powyżej zachowanie obwinionego i towarzyszących mu mężczyzn przed rozpoczęciem interwencji Policji nie ma znaczenia dla jego odpowiedzialności w przedmiotowym postępowaniu. Zarzucane mu czyny dotyczą bowiem zachowania M. P. w trakcie czynności prowadzonych przez funkcjonariuszy Policji z (...) w Z..

Fakt, iż w chwili legitymowania, a później zatrzymania obwiniony zachowywał się w sposób niewłaściwy, będąc agresywnym i wulgarnym, jest w zasadzie niewątpliwy, albowiem wynika nie tylko z zeznań obu funkcjonariuszy Policji z patrolu, który dokonał zatrzymania, ale także z treści notatki urzędowej k. 4 oraz zeznań świadków w osobach M. M., W. K. i po części z wyjaśnień samego obwinionego.

Okoliczność ta jednoznacznie wynika z zeznań obu funkcjonariuszy Policji. Zarówno D. O., jak i A. F. (1) zgodnie wskazali, że po podejściu do mężczyzn znajdujących się na ławce, obwiniony zaczął zachowywać się agresywnie. Odmówił okazania dowodu osobistego twierdząc, że go przy sobie nie ma. Używał przy tym donośnym głosem słów wulgarnych, powszechnie uznanych za obelżywe. Właśnie te okoliczności stały się powodem powzięcia przez funkcjonariuszy Policji decyzji o zatrzymaniu obwinionego.

Nie mogą zwalniać obwinionego od odpowiedzialności jego twierdzenia, iż został on zaatakowany przez funkcjonariuszy Policji, bezpodstawnie zatrzymany i pobity. Wyjaśnienia T. P. są w zasadzie odosobnione i nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd pomija już fakt, iż sam obwiniony w swoich wyjaśnieniach jest niekonsekwentny, bowiem składając wyjaśnienia przed Sądem wskazał, iż policjanci pobili go po przewiezieniu do budynku komisariatu (k. 49), aby pod koniec wyjaśnień (na pytanie swojego obrońcy) wskazać, że do pobicia doszło już w trakcie interwencji nad (...) (k. 50). Niezależnie jednak od powyższego – będąc rzekomo pobitym przez policjantów – obwiniony nie korzystał z pomocy lekarskiej, zaś fakt, iż miało ono miejsce podniósł dopiero po kilku dniach składając zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez policjantów, przy czym – co znamienne – przestępstwo to miało polegać na przekroczeniu uprawnień, a nie na spowodowaniu obrażeń ciała.

W ocenie Sądu wszelkie wątpliwości w tym zakresie rozwiewa właśnie wynik postępowania prokuratorskiego związanego z doniesieniem złożonym przez obwinionego. Prokurator Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim prowadzący postępowanie przygotowawcze w tym zakresie uznał, iż zachowanie obu funkcjonariuszy Policji nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego i umorzył śledztwo w tej sprawie. Prawdliwość tej decyzji została

zweryfikowana na drodze postępowania zażaleniowego przed Sądem, który postanowieniem z dnia 20 marca 2018 roku w sprawie sygn. akt II Kp 66/18 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Rejonowego w Bełchatowie.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd uznał wyjaśnienia T. P. dotyczące zachowania interweniujących funkcjonariuszy za niewiarygodne. Tym samym za wiarygodne uznać należy zeznania świadków A. F. (1) i D. O.. Są one spójne, logiczne, korespondujące wzajemnie między sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w notatce urzędowej sporządzonej bezpośrednio po przeprowadzonej interwencji.

Wiarygodność zeznań obu funkcjonariuszy Policji potwierdzają zeznania świadków M. M. i W. K.. Co prawda depozycje obu mężczyzn są formułowane w taki sposób, aby jak najmniej obciążyć własną osobę, a świadkowie powołują się na niepamięć spowodowaną upływem czasu i stanem nietrzeźwości w chwili zdarzenia, jednakże obaj zgodnie wskazali, iż nie było sytuacji, aby policjanci bezpodstawnie zaatakowali T. P., zaś ten ostatni został zatrzymany, a oni jedynie wylegitymowani i pouczeni.

Zeznania świadków A. F. (2) i I. P. mają charakter drugorzędny. Świadkowie bowiem zgodnie wskazali, iż nie słyszeli przebiegu interwencji Policji, nie podchodzili w jej miejsce i nie interesowali się jej przebiegiem. Zostali jedynie spisani przez funkcjonariuszy Policji, jako potencjalni świadkowie zdarzenia.

Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania świadka R. S., albowiem są one odosobnione i leżą w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, wyłączając oczywiście wyjaśnienia obwinionego. Tym bardziej, że świadek wskazuje na okoliczności, których nie sygnalizował nawet sam T. P.. Chodzi tu o rzekome kwestie związane z niemieckim pochodzeniem obwinionego, czy jego zachowanie i krzyki po osadzeniu w radiowozie. Zeznania R. S. w tym zakresie są odosobnione i nie potwierdza ich żadna z osób przesłuchanych w toku postępowania.

Reasumując powyższe rozważania Sąd uznał, iż wina T. P. w kwestii zarzucanego mu zachowania nie budzi żadnych wątpliwości.

Zachowanie T. P. polegające na tym, że w dniu 05 sierpnia 2018 roku o godz. 05.00 w miejscowości Ł., gmina Z. przy (...) w miejscu publicznym używał słów nieprzyzwoitych – wyczerpuje dyspozycję art. 141 KW.

Odpowiedzialności z art. 141 KW podlega osoba, która w miejscu publicznym, a więc takim do którego ma dostęp bliżej nieokreślona ilość osób umieszcza nieprzyzwoite ogłoszenie, napis lub rysunek, lub też używa słów nieprzyzwoitych. Pole namiotowe nad (...) niewątpliwie jest miejscem publicznym, dostępnym dla nieokreślonej liczby osób. Zresztą sam obwiniony i towarzyszący mu mężczyźni przyznali, iż w momencie zdarzenia znajdowała się znaczna liczba biwakujących.

Z kolei używanie przez T. P. donośnym głosem słów wulgarnych i nieprzyzwoitych typu „chuj, pierdolić” itp. spełnia drugą z przesłanek odpowiedzialności z art. 141 KW.

Natomiast zachowanie polegające na tym, iż w tym samym miejscu i czasie podczas trwającej interwencji wbrew obowiązkowi nie udzielił funkcjonariuszom policji wiadomości co do własnej osoby wyczerpuje dyspozycję art. 65 § 2 KW. Podczas interwencji T. P. nie chciał podać policjantom swoich danych personalnych (ustalili je oni na podstawie oświadczeń M. M. i W. K.), twierdził także, iż nie posiada przy sobie dowodu osobistego. Ta ostatnia okoliczność okazała się nie prawdziwa, gdyż na terenie (...) w Z. podczas czynności związanych z zatrzymaniem ujawniono przy T. P. jego dowód osobisty.

Wymierzona obwinionemu kara zasadnicza 600 złotych grzywny jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynów mu zarzucanych oraz stopnia winy T. P. oraz spełni cele kary w zakresie jest oddziaływania ogólnie społecznego oraz cele kary w zakresie represji indywidualnej. Przy określaniu wysokości kary grzywny Sąd wziął pod uwagę sytuację rodzinną i materialną obwinionego uznając, iż grzywna w tej wysokości nie będzie stanowić dla niego nadmiernej uciążliwości.

Ponieważ zachowanie T. P. wyczerpało jednocześnie znamiona dwóch przepisów Kodeksu Wykroczeń, Sąd wymierzył karę – stosownie do dyspozycji art. 9 § 1 KW – na podstawie art. 65 § 2 KW, albowiem ten przepis przewiduje surowszą sankcję karną.

Na podstawie art. 627 KPK w zw. z art. 119 KPW Sąd obciążył T. P. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w łącznej kwocie 160 złotych, na którą składają się zryczałtowane wydatki w kwocie 100 złotych oraz opłata w kwocie 60 złotych wymierzona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /tekst jednolity Dz. Ust. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm./.